

„RODZINA” I „SPOŁECZEŃSTWO” W LATACH 80. I DZIŚ. KONOTACJE POTOCZNE NAZW WYBRANYCH WARTOŚCI WSPÓLNOTOWYCH W UJĘCIU PORÓWNAWCZYM

1. Wprowadzenie

Niniejsze opracowanie poświęcone jest semantyce potocznej nazw „rodzina” i „społeczeństwo”, denotujących zarówno grupy (wspólnoty) ważne w życiu człowieka, gdyż konstytuujące go, kształtujące jego osobowość i postawę wobec świata, jak i wartości, których nośnikami¹ są wymienione znaki językowe. Przedmiotem mojego zainteresowania są znaczenia tytułowych nazw, ujawniające się w wypowiedziach ankietowych Polaków, których preferencje aksjologiczne kształtowały się w II poł. XX wieku, i tych dorastających w czasach po transformacji ustrojowej. Kategoria nazw wartości wspólnotowych jest szeroka i obejmuje określenia grup, relacji międzyludzkich, postaw człowieka, podejmowanych przez niego działań, a także osób należących do poszczególnych przestrzeni. Ze względu na ograniczoną objętość artykułu swoje rozważania ograniczam do dwóch w moim odczuciu kluczowych terminów, konstytuujących wskazane pole leksykalne.

Materiał źródłowy stanowią badania ankietowe, przeprowadzone w lubelskim środowisku akademickim w 1990 roku przez zespół badawczy pod kierunkiem profesora Jerzego Bartmińskiego² oraz badanie empiryczne przeprowadzone przeze mnie w 2016 i 2017 roku wśród białostockich studentów, poświęcone potocz-

-
- 1 „Nośnikami (inaczej: nosicielami) wartości są pojęcia określające pewne obiekty, stany rzeczy lub zjawiska, którym człowiek przypisuje szczególne znaczenie”, E. Gorlewska, *Słownictwo aksjologiczne w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej – wybór i klasyfikacja*, „Białostockie Archiwum Językowe” 2016, nr 16, s. 122.
 - 2 Wynik szeroko zakrojonego badania ankietowego (przeprowadzonego w roku 1990 i 2000), poświęconego semantyce wybranych nazw wartości, został opublikowany w monografii *Język, wartości, polityka. Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce. Raport z badań empirycznych*, red. J. Bartmiński, Lublin 2006.

nemu rozumieniu wybranych nazw wartości konstytucyjnych³. Celem analizy jest sprawdzenie, czy profile znaczeniowe⁴ interesujących nas nazw wartości, ujawniające się w codziennej komunikacji, uległy znaczącym zmianom na przestrzeni niemal trzech dekad, dzielących oba badania, czy też ich konotacje, mimo transformacji ustrojowej i społecznej, są zbliżone.

Jerzy Bartmiński wraz z zespołem badawczym przeprowadził w środowisku akademickim badania ankietowe, poświęcone zmianie potocznej semantyki wybranych nazw wartości, należących do kanonu aksjologicznego Polaków. Jego celem było „zbadać wpływ nowej sytuacji społecznej i politycznej powstałej po roku 1989 na język i świadomość aksjologiczną młodego pokolenia Polaków”⁵. By ten cel osiągnąć, przeprowadzono dwie ankiety: jedną w roku 1990, obrazującą sposób rozumienia nazw wartości utrwalony jeszcze w latach 80., i drugą w roku 2000, odzwierciedlającą semantykę nazw dóbr aksjologicznych kształtującą się już po transformacji ustrojowej.

Badanie ankietowe o charakterze zbliżonym do tego, przygotowanego przez zespół badaczy pod kierunkiem Jerzego Bartmińskiego, przeprowadziłam na przełomie 2016 i 2017 roku⁶. Nie było ono jednak powieleniem analiz badaczy z Lublina, ponieważ przyświecał mi inny cel: nie badałam przemian potocznych konotacji nazw wartości, jak czynili to lubelscy językoznawcy, lecz porównywałam rozumienie prawne nazw wartości, do pewnego stopnia odzwierciedlające społeczne poj-

3 Tekstowej i potocznej semantyce nazw wartości konstytucyjnych, zbadanej na podstawie analizy tekstu aktualnej polskiej konstytucji oraz wypowiedzi ankietowych, poświęciłam książkę: *Słownictwo aksjologiczne w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Znaczenia tekstowe a konotacje potoczne*, Białystok 2019.

4 Profilowanie pojęć jest mechanizmem poznawczym, polegającym na zaprezentowaniu treści pojęcia z rozmaitych perspektyw. Jednak, jak pisze Jerzy Bartmiński, „[r]óżne profile nie są różnymi znaczeniami, są sposobem organizacji treści semantycznej w ramach podstawowego znaczenia”, J. Bartmiński, *O profilowaniu pojęć*, [w:] tegoż, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin 2012, s. 90. Profile znaczeniowe są reprezentacją podmiotowego postrzegania świata, a co za tym idzie – określonego typu racjonalności, wiedzy o świecie, przyjętego wartościowania (zob. J. Bartmiński, *Profil a podmiotowa interpretacja świata*, [w:] tegoż, *Językowe podstawy obrazu świata*, s. 98–99).

5 J. Bartmiński, *Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce*, [w:] *Język, wartości, polityka. Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce. Raport z badań empirycznych*, red. J. Bartmiński, Lublin 2006, s. 8.

6 Wypowiedzi ankietowe stanowiły źródło materiału badawczego, opracowanego na potrzeby rozprawy doktorskiej *Słownictwo aksjologiczne w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Znaczenia tekstowe a konotacje potoczne*, przygotowywanej na Wydziale Filologicznym UwB pod kierunkiem prof. Ireny Szczepankowskiej, obronionej w 2018 roku.

mowanie tych dóbr, z obecnie dominującą interpretacją tych nazw wyrażaną przez młodych Polaków⁷.

Wnioski płynące z obu opracowań (tj. tego pod redakcją J. Bartmińskiego i mojego) można zestawiać pod innym kątem, niż zostało to zamierzone przez ich autorów, i wydobyć z nich nową wartość poznawczą. Porównanie badań ankietowych z Lublina (tych z 1990 roku) i Białegostoku może ujawnić kierunek zmian, jakie zaszły w warstwie konotacyjnej analizowanych nazw na przestrzeni lat, co pozwoli na wysunięcie ostrożnych wniosków dotyczących ewentualnej modyfikacji sposobu pojmowania elementów rzeczywistości symbolizowanych przez te nazwy.

Badanie potocznej semantyki nazw wartości pozwala do pewnego stopnia dotrzeć nie tylko do powszechnie utrwalonego znaczenia nazw, lecz także do ukrytych pod postacią konotacji⁸ sensów dodatkowych, często nieuwjętych w definicjach leksykograficznych⁹. Wobec tego interesujące wydaje się porównanie współczesnego językowego obrazu wybranych kategorii aksjologicznych z tym, jaki ukształtował się w II połowie XX wieku. Odległość czasowa jest być może niewielka, jednak zmiany polityczne, technologiczne, społeczno-obyczajowe, jakie nastąpiły w okresie między badaniami, są ogromne. Wpłynęły one być może na sposób rozumienia nazw „rodzina” i „społeczeństwo”, których desygnaty mogą być różnie postrzegane przez Polaków zależnie od zastanych okoliczności pozajęzykowych.

2. Konotacje potoczne nazw „rodzina” i „społeczeństwo” w świetle lubelskich (1990) i białostockich (2016/2017) badań empirycznych

Truizmem jest stwierdzenie społecznej natury człowieka. Taką konstatację znajdujemy już w pismach Arystotelesa. Filozof twierdził bowiem, że „[k]to zaś nie potrafi żyć we wspólnocie albo jej wcale nie potrzebuje, będąc samowystarczalnym,

7 E. Gorlewska, *Słownictwo aksjologiczne w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Znaczenia tekstowe i konotacje potoczne*, s. 48.

8 Terminu „konotacja” używam tu w znaczeniu takim, jakie prezentują Lidia Jordanskaja, Igor Mielczuk: „jest to pewna charakterystyka, którą [jednostka leksykalna] L przypisuje swojemu referentowi i która nie wchodzi w jej definicję”, L. Jordanskaja, I. Mielczuk, *Konotacje w semantyce lingwistycznej i leksykografii*, [w:] *Konotacja*, red. J. Bartmiński, Lublin 1988, s. 17.

9 Celem definicji leksykograficznej, rozumianej jako klasyczna definicja realnoznaczeniowa, jest przywołanie cech koniecznych i wystarczających do tego, by jednoznacznie scharakteryzować denotowany element rzeczywistości i odróżnić go od innych, należących do tej samej kategorii. Zmienne w czasie (pod wpływem przemian kulturowych) konotacje nazw nie są w tego typu opisie semantycznym brane pod uwagę (zob. P. Krzyżanowski, *O rodzajach definicji i definiowaniu w lingwistyce*, [w:] *O definicjach i definiowaniu*, red. J. Bartmiński, R. Tokarski, Lublin 1993, s. 396).

bynajmniej nie jest członkiem państwa, a zatem jest albo zwierzęciem albo bogiem¹⁰. To radykalnie brzmiące sformułowanie charakteryzuje jednostkę jako byt, mogący w pełni istnieć we wspólnocie, a tych z kolei jest cały wachlarz: wspólnota rodzinna, społeczna – stanowiące przedmiot mojego zainteresowania, wspólnota narodowa, rówieśnicza, zawodowa; konstytuująca się i funkcjonująca w świecie realnym i wirtualnym; względnie stała i ta zmieniająca się wraz z osobistymi wyborami człowieka. Spośród rozmaitych, nie zawsze trwałych, wspólnot czy grup wyróżniają się te, do których ludzie przynależą niejako stale, niezależnie od aktualnego ukształtowania biograficznego: grupa rodzinna i społeczna. Obecność w tych wspólnotach wydaje się trwałym składnikiem życia każdego człowieka, toteż przypisuje się im wyjątkowe znaczenie i silne wartościowanie.

Przeprowadzone przeze mnie badanie poświęcone semantyce potocznej nazw wartości konstytucyjnych obejmowało również zagadnienie hierarchii wartości¹¹. Z wypowiedzi udzielonych przez białostockich studentów wynika, że wartości wspólnotowe zajmują pierwsze miejsce na liście aksjologicznych priorytetów, zaś wśród nich rodzina znalazła się na czołowej pozycji w rankingu, społeczeństwo – na miejscu ósmym. Wysoki stopień aksjologicznej istotności rodziny i społeczeństwa na tle innych wspólnot leży u podstaw wyboru nazw tych właśnie grup do analizy porównawczej, której efekt został zaprezentowany w niniejszym tekście.

Stanowisko użytkowników języka wobec rodziny i społeczeństwa jest do pewnego stopnia odzwierciedlone w potocznych konotacjach ich nazw, dlatego tak istotne wydaje się poświęcenie im uwagi z perspektywy lingwistycznej. Nazwa to nie tylko znak językowy, odsyłający do kategorii lub konkretnego obiektu. Jak twierdzą Jerzy Bartmiński, Ryszard Tokarski, „skorelowane z nim znaczenie jest uwikłane w relację do użytkowników języka [...] z jednej strony, z drugiej zaś – do odpowiadającej jednostce rzeczywistości pozajęzykowej¹²”. Dzięki badaniom nad konotacją nazw można dotrzeć do sposobu postrzegania i wartościowania denotowanych fragmentów rzeczywistości.

Wyniki analizy porównawczej są ujawnione w określonym porządku. W pierwszej kolejności prezentuję konotacje potoczne nazwy, denotującej najmniejszą z wybranych grup – „rodzina”. Następnie referuję wypowiedzi ankietowe dotyczące na-

10 Arystoteles, *Polityka*, Warszawa 1964, s. 8.

11 Jedno z pytań zadanych w kwestionariuszu dotyczyło wskazania pięciu wartości cenionych w środowisku respondentów. Dzięki niemu mogłam odtworzyć hierarchię dóbr istotnych dla przedstawicieli pokolenia. Szczegółowe dane dotyczące potocznej hierarchii wartości opublikowałam w monografii *Słownictwo aksjologiczne w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Znaczenia tekstowe a konotacje potoczne*, s. 212–243.

12 J. Bartmiński, R. Tokarski, *Definicja semantyczna: czego i dla kogo*, [w:] *O definicjach i definiowaniu*, red. J. Bartmiński, R. Tokarski, Lublin 1993, s. 47.

zwy „społeczeństwo”. Każdy z podpunktów, poświęcony osobnej nazwie, umownie dzielię na dwie części: pierwszą, dotyczącą wyników badania ankietowego, opublikowanego w raporcie pod redakcją Bartmińskiego, drugą – poświęconą wypowiedziom białostockich studentów, biorących udział w zorganizowanym przeze mnie badaniu empirycznym.

2.1. Semantyka nazwy „rodzina” w ujęciu respondentów z Lublina i Białegostoku

Badanie ankietowe, przeprowadzone w 1990 roku przez zespół badawczy pod kierunkiem J. Bartmińskiego¹³, ujawnia następujące konotacje semantyczne nazwy „rodzina”, sklasyfikowane według aspektów:

Aspekt psychospołeczny (61,8%): miłość wzajemna; wzajemne zrozumienie; silne więzi; wzajemne zaufanie; wzajemna pomoc/wsparcie; ciepło rodzinne; wzajemne poszanowanie; panuje w niej zgoda/harmonia/spokój; daje poczucie bezpieczeństwa; życzliwość wzajemna; wspólne radości i smutki; odpowiedzialność; wzajemne oddanie; wyrozumiałość, wspólne cele/sprawy/problemy; serdeczność/czułość; poświęcenie.

Aspekt społeczny (29,6%): rodzice/matka/ojciec; wzajemna troska/opieka; dzieci; wspólne spędzanie czasu/przebywanie ze sobą; jedność; jest pełna; wychowanie dzieci/przekazanie wartości; tolerancja; wspólne decydowanie; jest podstawową komórką społeczną; trwałość; dom rodzinny; krewni, dziadkowie.

Aspekt bytowy (4,3%): zapewnia warunki materialne; wspólne życie/zamieszkanie; dom.

Aspekt biologiczny (1,5%): więzy krwi.

Nazwa „rodzina”, w opinii lubelskich respondentów, konotuje szereg cech związanych z realizacją psychospołecznych potrzeb jednostki – jest to dominujący aspekt semantyczny analizowanego znaku językowego. Uczestnicy badania ankietowego wiążą rodzinę z rozmaicie rozumianą wzajemnością: tożsamością uczuć, praw i obowiązków¹⁴, czyli swego rodzaju sprawiedliwością. Wzajemność ta dotyczy różnych odczuć i form zachowania osób należących do tej społeczności: miłości, zrozumienia, zaufania, szacunku, życzliwości, oddania, a także pomocy i wsparcia. Można by wysnuć wniosek, że w opinii lubelskich studentów poczucie bycia rodziną opiera się na swego rodzaju wymianie dóbr i pozytywnych emocji. Powinna

13 I. Bielińska-Gardziel, *Rodzina*, [w:] *Język, wartości, polityka. Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce. Raport z badań empirycznych*, red. J. Bartmiński, Lublin 2006, s. 168–174.

14 Zob. hasło: „wzajemność”, *Wielki słownik języka polskiego*, red. P. Żmigrodzki, wsjp.pl [dostęp: 2.09.2022].

to być relacja dwustronna. Respondenci podkreślają także wspólnotowość rodziny, czyli współprzeżywanie, współuczestnictwo w wydarzeniach z życia, co ma swoje odzwierciedlenie w asocjacjach: *wspólne radości i smutki, wspólne cele/sprawy/problemy*. Ważne miejsce w językowym obrazie rodziny, kształtującym się na podstawie analizowanych wypowiedzi, zajmuje poczucie bezpieczeństwa, wiążące się ze spokojem i bliskością. Ten wymiar rodziny ujawnia się w wypowiedziach: *silne więzi, ciepło rodzinne*¹⁵, *panuje w niej zgoda/spokój/harmonia, daje poczucie bezpieczeństwa*. Obraz ten dopełniają dwie konotacje wskazujące na konieczność podjęcia pewnego wysiłku na rzecz dobra wspólnoty rodzinnej: *odpowiedzialność i poświęcenie*.

Ważnymi asocjacjami są te zgromadzone wokół aspektu społecznego. Respondenci określili członków społeczności desygnowanej przez nazwę „rodzina”: *rodzice, matka, ojciec, dzieci, dziadkowie, krewni*. Warto zauważyć, że rodzina to nie tylko mieszkańcy wspólnego, niejednokrotnie wielopokoleniowego domu (najczęściej są to dziadkowie, rodzice i dzieci), lecz także osoby, z którymi łączy nas dalszy stopień pokrewieństwa – krewni. Jednocześnie jednak w skład rodziny, w świetle pozyskanych konotacji, wchodzi osoby połączone więzami krwi, w mniejszym stopniu zaś powinowaci, w ogóle natomiast nie należą do niej przyjaciele, osoby bliskie, lecz niespokrewnione i niespowinowacane czy zwierzęta domowe. Rozumienie rodziny jest więc pod tym względem tradycyjne, nie odbiega od ogólnie przyjętego modelu tej wspólnoty. Społeczny aspekt rodziny mieści w sobie także określone formy zachowań i rodzaje powinności, na co wskazują wypowiedzi: *wzajemna troska/opieka, wspólne spędzanie czasu/przebywanie ze sobą, jedność, tolerancja, wspólne decydowanie, wychowanie dzieci/przekazanie wartości*. Respondenci wskazali również kilka cech, jakimi winna odznaczać się rodzina: *jest pełna, trwałość, jest podstawową komórką społeczną, dom rodzinny* (rodzina konstituuje się w domu, będącym miejscem wspólnego życia, spotkań, powrotów).

Mniej uwagi studenci z Lublina poświęcili aspektowi bytowemu i biologicznemu rodziny (choć ten wynika z innych, przywołanych wyżej konotacji). Taki obraz interesującej nas wspólnoty ujawnia się w skojarzeniach: *zapewnia warunki materialne, wspólne życie/zamieszkanie; dom oraz więzy krwi*.

Badanie konotacji potocznych nazwy „rodzina” prowadzi do interesujących wniosków: desygnat analizowanej nazwy kojarzył się użytkownikom języka z uczuciami, przeżyciami, realizacją potrzeb, relacjami międzyludzkimi i powinnościami względem członków rodziny, w mniejszym stopniu zaś z tym, co na pierwszy plan wysuwają słowniki języka polskiego: z osobami tworzącymi rodzinę, z mał-

15 Metaforyczne określenie „ciepło [rodzinne]” oznacza serdeczną, miłą atmosferę, hasło: „ciepło I”, *Wielki słownik języka polskiego*.

zeństwem czy stopniem pokrewieństwa i powinowactwem. Językowy obraz rodziny, utrwalony w wypowiedziach ankietowych z 1990 roku, obejmuje szereg skojarzeń ze sferą psychiczną i społeczną, co ma zdaje się związek z rolą, jaką rodzina odgrywa w życiu każdego człowieka: dawaniem poczucia bezpieczeństwa, akceptacji, z tworzeniem dobrych warunków rozwoju emocjonalnego, moralnego i społecznego.

Białostoccy studenci, uczestnicy badania ankietowego przeprowadzonego w 2016 i 2017 roku, wyróżnili następujące konotacje nazwy „rodzina”:

Odczucia i stany wewnętrzne (86,1%): miłość; bezpieczeństwo; szczęście; ciepło, spełnienie; radość; tożsamość; przynależność; godność; sens życia.

Postawy i działania (19,2%): opieka; zaufanie; wsparcie, odpowiedzialność; bliskość; wspólnota; szacunek; troska; zrozumienie; najwyższe dobro; wartość sama w sobie; empatia; poświęcenie; priorytet; wytrwałość; opiekuńczość; cel życia.

Wartości (14%): dobro; piękno.

Tradycja i kultura (1,7%): tradycja.

Stany w rzeczywistości (1,4%): stabilizacja; równość.

Edukacja (0,7%): wychowanie.

Procesy witalne (0,6%): rozwój; reprodukcja.

Relacje (0,3%): przyjaźń.

Znaczna liczba białostockich studentów wiąże nazwę „rodzina” z asocjacjami należącymi do kategorii odczuć i stanów wewnętrznych. Na pierwszy plan wysuwa się tu zatem aspekt psychiczny (emocjonalny). Najważniejszymi odczuciami, jakie zdaniem respondentów kojarzą się z rodziną, są *miłość* i *bezpieczeństwo* [poczucie bezpieczeństwa]. Wzajemna i bezwarunkowa miłość, silna więź, łącząca członków rodziny, a także poczucie bycia chronionym zdecydowanie kojarzą się ze wspólnotą rodzinną, rozumianą jako grupa osób powiązanych nie tylko pod względem biologicznym, lecz także uczuciowym. Studenci zwracają uwagę także na doznania emocjonalne, kojarzące się im z rodziną: na *szczęście*, *radość* i *ciepło* – metaforycznie określoną serdeczność. Wypowiedzi te, choć nie ma ich wiele, wskazują na to, że przynależność do rodziny wywołuje pozytywne odczucia, co z kolei jest efektem zaspokojenia przynajmniej części potrzeb emocjonalnych jednostki dzięki obecności w tej wspólnotcie. Swoista celowość, jaka przyświeca człowiekowi chyba w każdej z odgrywanych przez niego ról społecznych, okazuje się istotna również na płaszczyźnie rodzinnej. Świadectwem tego są konotacje: *spełnienie* i *sens życia*. Istotnym elementem tożsamości człowieka jest identyfikacja z grupą (grupami), do której (do których) należy. Rodzina jest tą wspólnotą, która w największym stopniu kształtuje jednostkę, toteż poczucie identyfikacji jest (czy może być) tym silniejsze.

Obecność tego rodzaju odczuć sygnalizują wypowiedzi: *tożsamość i przynależność*. Zaledwie dwoje respondentów wiąże rodzinę z godnością.

Znacząca liczba wypowiedzi ankietowych dotyczących rodziny sytuuje się w kategorii postaw i działań. Mieszczą się tu konotacje wskazujące na sposób zachowania człowieka względem innych członków rodziny, a także na stanowisko podmiotu wobec analizowanej wspólnoty. Niektóre z konotacji przyporządkowanych do niniejszej kategorii semantycznie korespondują z asocjacjami przeanalizowanymi w poprzednim akapicie. Nazwa „rodzina” przywołuje skojarzenia z opiekunczością, symbolizowaną w konotacjach: *opieka, wsparcie, troska, poświęcenie, opiekuńczość, zrozumienie*. Wypowiedziami o pokrewnej naturze są te obrazujące pewne postawy moralne: *odpowiedzialność, szacunek* i doznania emocjonalne: *bliskość, empatia*. Intrygująca wydaje się natomiast niska reprezentacja konotacji *zaufanie*, zwłaszcza w świetle wysoko kwalifikowanych asocjacji, powiązanych z zaufaniem: *miłość i bezpieczeństwo*. Również zaledwie nieliczna grupa studentów uznaje rodzinę za najwyższe dobro, wartość samą w sobie, priorytet oraz sens życia. W świetle tak niskiej frekwencji tych konotacji rodzina jawi się jako wspólnota, której zadaniem jest zapewnienie bezpieczeństwa i udzielenie pomocy, a także obdarzenie miłością jej członków. Traktuje się rodzinę być może właśnie zadaniowo, jako grupę spełniającą określone funkcje społeczne i psychologiczne, nie zaś jak wartość nadrzędną.

Niemala liczba wypowiedzi ankietowych podkreśla związek rodziny z wartościami uniwersalnymi: dobrem i pięknem. Skojarzenie rodziny z dobrem ma podwójny wydźwięk: z jednej strony poprzez realizowanie właściwych relacji rodzinnych mogą uobecnić się określone dobra, np. miłość, zaufanie, z drugiej natomiast to same więzi rodzinne są dla człowieka cenne. W kontekście rodziny wartość, jaką jest piękno, interpretuję w kategoriach etycznych, nie zaś estetycznych¹⁶.

Konotacje, które zyskały zaledwie pojedyncze wskazania, nie mają szczególnego udziału w kształtowaniu językowego obrazu analizowanej kategorii. Stanowią one uzupełnienie wcześniej przywołanych, reprezentowanych w większej liczbie wypowiedzi, asocjacji. Wśród nich znalazły się: *tradycja, stabilizacja, równość, wychowanie, rozwój, reprodukcja i przyjaźń*.

16 Słowniki języka polskiego nie precyzują znaczenia hasła „piękno” w kontekście etycznym. Pojawia się w nich ogóle wyjaśnienie: ‘szczególna wartość moralna’ (*Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. 6, Warszawa 1964; *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, t. 2, Warszawa 1999; *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. H. Zgółkowska, t. 28, Warszawa 2000; *Wielki słownik języka polskiego*).

2.2. Profile znaczeniowe nazwy „społeczeństwo” w wypowiedziach uczestników badania ankietowego z Lublina i Białegostoku

Nazwa „społeczeństwo” w badaniu ankietowym z 1990¹⁷ roku zyskała następujący portret semantyczny, na który składa się kilka aspektów:

Aspekt społeczny (44,52%): określona grupa ludzi; stanowi jedność; posiada własne prawa i podlega im; solidarność; jest podzielona na klasy, warstwy społeczne; ma określone obowiązki; jest zorganizowane; tolerancja.

Aspekt psychospołeczny (24,84%): ma poczucie wzajemnej więzi; realizuje wspólne cele; między członkami społeczeństwa panuje zrozumienie; jego członkowie służą sobie wzajemną pomocą; jego członkowie szanują drugiego człowieka.

Aspekt kulturowy (8,06%): ma specyficzną kulturę; ma wspólny język; kulturuje tradycje.

Aspekt bytowy (7,4%): ma wspólne interesy.

Aspekt ideowy (4,5%): cechuje je patriotyzm.

Wypowiedzi lubelskich respondentów dotyczące sposobu rozumienia nazwy „społeczeństwo” skupione są wokół dwu profili: społecznego, obrazującego sposób istnienia denotowanej wspólnoty, a także zachowania charakterystyczne dla jej członków, i psychospołecznego, związanego z aspiracjami podmiotu i jego odczuciami względem innych osób należących do tej grupy. W mniejszym stopniu natomiast w wypowiedziach ujawniły się aspekty: kulturowy, bytowy czy ideowy. Taki układ kategorii konotacji nie zaskakuje, gdyż wydaje się spójny z leksykograficznym, a więc utrwalonym w polszczyźnie ogólnej, obrazem społeczeństwa¹⁸. Uczestnicy badania ankietowego z 1990 roku podkreślili, że społeczeństwo to, co oczywiste, określona grupa ludzi, której przysługują pewne przymioty. Przede wszystkim grupa ta *stanowi* [niesprecyzowaną] *jedność*, która może oznaczać jedność aksjologiczną, ideową lub dążenie do wspólnie wytyczonego celu. Jednak – jak piszą respondenci – uobecnia się w tej wspólnocie podział na klasy i warstwy społeczne. Jedność wobec tego nie musi oznaczać jednolitości czy równorzędności. Inną cechą tej wspólnoty jest zorganizowanie, czyli świadomość tego, że każdy ma swoje miejsce w strukturze i wykonuje związane z tym zadania. Społeczeństwo działa wobec tego według jakiegoś porządku. W opinii lubelskich studentów wspólnota

17 B. Żywicka, *Społeczeństwo*, [w:] *Język, wartości, polityka. Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce. Raport z badań empirycznych*, red. J. Bartmiński, Lublin 2006, s. 507–511.

18 Zgodnie z jedną z definicji słownikowych społeczeństwo to ogół ludzi mieszkających w jakimś kraju lub regionie, pozostających we wzajemnych stosunkach, wynikających z panujących tam warunków życia i gospodarowania, hasło: „społeczeństwo”, *Wielki słownik języka polskiego*.

symbolizowana przez nazwę „społeczeństwo” *posiada własne prawa i podlega im*, a także *ma określone obowiązki* – konotacje te umacniają obraz tej wspólnoty jako grupy zjednoczonej, istniejącej nieprzypadkowo. Ponadto społeczeństwo podlega nadrzędnym regułom, nie istnieje w prawnej i aksjologicznej próżni. Cechami, którymi wykazuje się społeczeństwo, w myśl analizowanych wypowiedzi ankietowych, są *solidarność* (tj. poczucie wspólnoty i współdziałanie) i *tolerancja* (czyli poszanowanie cudzych przekonań).

Nakreślony wyżej językowy obraz społeczeństwa utrwalają konotacje składające się na psychospołeczny profil pojęcia. Zdaniem respondentów, których stanowisko kształtowało się jeszcze w latach 80., członkowie społeczeństwa mają poczucie więzi, panuje między nimi zrozumienie, darzą się również wzajemnym szacunkiem. Ponadto realizują oni wspólne cele i służą sobie wzajemną pomocą. Asocjacje te kreślą niemal idealny obraz społeczeństwa jako grupy ludzi, którym zależy na jak najlepszych relacjach dla dobra ich samych i wspólnoty.

Poza aspektem w pewnym sensie odcuciowym i pragmatycznym, elementami łączącymi członków społeczeństwa są kultura, język i tradycja. Konotacje kulturowe nie zyskały jednak licznej reprezentacji.

Jeszcze mniej asocjacji odnosi się do aspektu bytowego i ideowego. Zaledwie niewielki procent respondentów jako cechę społeczeństwa wskazało *wspólne interesy* i *patriotyzm*. Konotacja „wspólne interesy” może odsyłać raczej do węższych grup (np. biznesowych) niż tak liczna, jaka jest reprezentowana przez nazwę „społeczeństwo”. Słowo „interes” oznacza zarówno ‘sprawę’, jak i ‘korzyść’. Pierwsze ze znaczeń odsyła do konkretnego obiektu lub działania, drugie z nich natomiast do jakiejś wartości, wspólnego dobra. W obu wypadkach trudno, wydaje się, znaleźć coś, co spajałoby całą wspólnotę społeczną, gdyż interesy (niezależnie od przyjętego znaczenia) mogą być rozmaite w zależności od celów założonych przez mikrogrupy funkcjonujące w społeczeństwie. Również postawa patriotyczna nie jest raczej, w opinii respondentów, tym, co szczególnie łączy osoby należące do społeczeństwa.

Z kolei potoczny obraz analizowanej nazwy, wyłoniony na podstawie wypowiedzi ankietowych sformułowanych przez białostockich uczestników badania empirycznego kształtuje się podobnie do tego, jaki wynika z lubelskiego raportu. Składają się nań następujące konotacje, zgrupowane według określonych kategorii:

postawy i działania (31,5%): wspólnota; solidarność; szacunek; jedność; współpraca; wsparcie; niezgoda; tolerancja; brak dialogu; otwartość; pomoc; zrozumienie; integracja; odpowiedzialność; kłótnie; interesowność; nienawiść do obcych; komunikacja.

stany w rzeczywistości (18,6%): równość; wolność; sprawiedliwość; rozwój.

odczucia i stany wewnętrzne (9,5%): tożsamość; godność; szczęście; samotność.

wartości (2,6%): dobro; dobro ogółu.

relacje (2,3%): przyjaźń; relacje; więzi; relacje społeczne.

osoby (0,6%): społeczność; ludzkość.

idee (0,6%): pluralizm; demokracja.

zasady i normy (0,3%): moralność.

Semantyczny portret nazwy „społeczeństwo” jest sprecyzowany. Dominują w nim konotacje związane z postawami jednostki, z pewnymi stanami w rzeczywistości politycznej i osobistej człowieka, a także, choć w mniejszym stopniu, odczuciami podmiotu. Inne asocjacje, mieszczące się w takich kategoriach, jak na przykład wartości czy relacje, mają zaledwie kilku- bądź jednokrotne poświadczenia, co czyni je skojarzeniami raczej uzupełniającymi niż tworzącymi podstawowy sens analizowanej jednostki językowej.

Jądro semantyczne nazwy „społeczeństwo” tworzą asocjacje zgromadzone w trzech kategoriach: postawy i działania, stany w rzeczywistości oraz odczucia i stany wewnętrzne. Na pierwszym planie sytuują się wypowiedzi, z których wynika skojarzenie społeczeństwa z aktywnościami mającymi na celu tworzenie i zjednoczenie wspólnoty: *wspólnota, solidarność, jedność, współpraca, otwartość, integracja*. W myśl przytoczonych wypowiedzi ankietowych najważniejszą cechą grupy denotowanej przez badaną nazwę są realizowane przez jej uczestników zachowania wspólnotowe, dążenie do określonego, wspólnie wybranego celu, a także wzajemne zrozumienie i, co za tym idzie – porozumienie. Ważne są również asocjacje wskazujące na moralny wymiar postaw prospołecznych: *szacunek, wsparcie, pomoc, zrozumienie, odpowiedzialność*. Kilko studentów biorących udział w badaniu uznało, że społeczeństwo wiąże się z tolerancją, czyli postawą zrozumienia i akceptacji niezależnie od tego, czy wybory życiowe członków społeczeństwa odpowiadają ogólnie przyjętym wzorcom zachowań. Co ciekawe, w wypowiedziach ankietowych ujawniły się również konotacje negatywne, punktujące słabości społeczeństwa: *niezgoda, brak dialogu, klótnie, interesowność, nienawiść do obcych*.

Istotne z perspektywy potocznego obrazu społeczeństwa są konotacje mieszczące się w kategorii stany w rzeczywistości. Dominującą asocjacją jest *równość*, wiążąca się ze stanowiskiem, zgodnie z którym wspólnota nie może być ufundowana na odrzucaniu tego, co inne, nietypowe, odbiegające od normy. Respondenci wskazali również inne asocjacje, będące określeniami stanów w rzeczywistości politycznej i pewnych idei: *wolność, sprawiedliwość i rozwój*. Konotacje te ujawniają trzy sposoby rozumienia analizowanej nazwy: osobisty – związany z wolnością, prawno-społeczny – podkreślany przez sprawiedliwość, i ogólnospołeczny – kojarzony z rozwojem.

Mniej licznie reprezentowana, choć nieobojętna w procesie rekonstrukcji językowego obrazu społeczeństwa w ujęciu potocznym, jest kategoria odczuć i stanów wewnętrznych. Dominują w niej konotacje odsyłające do odczuć o charakterze psychospołecznym i etycznym: *tożsamość, przynależność, godność*. Życie w społeczeństwie ogrywa dwie zasadnicze role w życiu jednostki: kształtuje jej tożsamość i poczucie bycia tym, kim jest, a także pozwala kreować umiejętność życia z innymi ludźmi, tworzenia wspólnoty, bycia częścią zbiorowości. Pojedyncze wypowiedzi kierują uwagę na emocje doświadczane przez człowieka w odniesieniu do społeczeństwa. Są to odczucia zarówno pozytywne (*szczęście*), jak i negatywne (*samotność*).

Część konotacji mająca niską frekwencję stanowi uzupełnienie semantyki potocznej nazwy „społeczeństwo”, odzwierciedlonej w wypowiedziach o wielokrotnych poświadczeniach. Niektóre z nich wiążą się z postawami i działaniami: *kommunikacja, relacje, relacje społeczne, więzi*. Profilują one pojęcie społeczeństwa w kierunku takich znaczeń, jak ‘współdziałanie’, ‘wzajemność’, ‘bliskość’. Konotacjami słabymi, nietworzącymi semantycznego jądra nazwy, są te wskazujące na wartości: *dobro, dobro ogółu*, idee: *pluralizm, demokracja* oraz normy: *moralność*.

Nazwa „społeczeństwo” konotuje przede wszystkim zachowania prospołeczne, jednoczące wspólnotę, świadczące o silnych więzach łączących jej przedstawicieli. Ujawniły się również konotacje o charakterze ideowo-politycznym związane z równością, wolnością czy sprawiedliwością. Studenci białostockich uczelni w niewielkim stopniu natomiast łączą desygnowaną kategorię z wartościami czy normami.

Wnioski

Semantyka analizowanych nazw wartości nie zmieniła się znacząco na przestrzeni tych niemal 30 lat, które dzielą oba zaprezentowane badania. Rzecz jasna, występują pewne różnice w profilowaniu, wynikające być może z odmiennych doświadczeń życiowych czy wyznawanych wartości. Różnice te można jednak dostrzec raczej na poziomie frekwencji poszczególnych kategorii konotacji czy zaakcentowania lub nie wybranych profili semantycznych, nie zaś w obecności lub braku kluczowych aspektów znaczenia.

Analiza materiału leksykalnego, pozyskanego z wypowiedzi ankietowych z roku 1990 i 2016/2017, wykazała znaczną zbieżność językowego obrazu rodziny w obu badanych źródłach. Respondenci zarówno z Lublina (1990), jak i Białegostoku (2016/2017) postrzegają desygnat nazwy „rodzina” jako relację (czy zbiór relacji) i grupę, której cechami konstytutywnymi są wspólnota doświadczeń i sze-

roko rozumiana wzajemność. Na taki obraz rodziny wskazują głównie wypowiedzi pozyskane w 1990 roku: *wspólne cele/sprawy, wspólne spędzanie czasu/przebywanie ze sobą, wspólne decydowanie, wspólne życie*; respondenci z Białegostoku również dostrzegli wspólnotowy wymiar rodziny, ujęli go jednak w ogólnej konotacji: *wspólnota*. Ponadto osoby biorące udział w obu badaniach zwróciły uwagę na aspekt emocjonalny towarzyszący rodzinie, czego świadectwem są asocjacje: *miłość, życzliwość/empatia, zrozumienie/wyrozumiałość, ciepło/serdeczność/czułość, bezpieczeństwo* [poczucie bezpieczeństwa]. W wypowiedziach białostoczan i lublinian pojawiło się również wiele konotacji mieszczących się w kategorii postaw i zachowań: *więzi/bliskość, zaufanie, pomoc/opieka, szacunek, odpowiedzialność, oddanie/poświęcenie, troska, tolerancja/równość*. Badania ankietowe ujawniły również inne sensory nazwy „rodzina”, mniej licznie reprezentowane przez różnorodne konotacje: sens pedagogiczny, uobecniający się w wypowiedzi *wychowanie*, i egzystencjalno-bytowy, oddany przez konotację *trwałość/stabilizacja*.

Porównanie badań z Lublina i Białegostoku pozwoliło na wskazanie pewnych różnic w profilowaniu nazwy „rodzina”. Respondenci z 1990 roku podkreślali biologiczny, społeczny i emocjonalny wymiar desygnowanej wspólnoty. Aspekt biologiczny ujawnił się w jednej konotacji: *więzy krwi*. W aspekcie społecznym uwzględnione zostały takie elementy, jak: rola rodziny w życiu społecznym: *podstawowa komórka społeczna, członkowie rodziny – rodzice/matka/ojciec, dzieci, dziadkowie, krewni*, miejsce wspólnego życia – *dom rodzinny*, obowiązki o charakterze socjalnym – *zapewnia warunki materialne, jest pełna*. Natomiast aspekt emocjonalny mieści dwie asocjacje: *zgoda i spokój*.

Profile wskazane przez białostockich studentów, różne od tych, jakie pojawiły się w lubelskich ankietach, odnoszą się między innymi do odczuć podmiotu względem rodziny: *szczęście, radość, spełnienie, tożsamość* [poczucie tożsamości], *przynależność* [poczucie przynależności]. W badaniu ujawnił się także wymiar aksjologiczny rodziny. Zdaniem respondentów z 2016 i 2017 roku rodzina to: *sens życia, cel życia, priorytet, najwyższe dobro, wartość sama w sobie*; wiąże się także z wartościami wyższego rzędu: *dobro, piękno*. Z wypowiedzi ankietowych białostoczan można wydobyć kilka pojedynczych konotacji, trudnych do sklasyfikowania, związanych z rozmaitymi aspektami życia: *wytrwałość, rozwój, tradycja, reprodukcja, przyjaźń*.

Językowe portrety nazwy „społeczeństwo”, rysujące się na podstawie obu badań empirycznych, łączy wiele. Respondenci następująco charakteryzują desygnowaną wspólnotę: *określona grupa ludzi, społeczność, ludzkość*. W wymienionych konotacjach widoczne jest pewne wahanie między tym, co skonkretyzowane [określona grupa], a tym, co ogólne [pozostałe konotacje]. Element wspólny stanowi jednak widzenie społeczeństwa jako grupy, do której należą ludzie, zależnie być może od jakichś, bliżej niesprecyzowanych przez respondentów czynników. Interesujące

wyduje się to, że zarówno w 1990, jak i w 2016/2017 roku dostrzegalny jest dychotomiczny obraz grupy desygnowanej przez wskazaną nazwę. Z jednej strony społeczeństwo tworzy wspólnotę opartą na podobnych fundamentach aksjologicznych, behawioralnych, teleologicznych, z drugiej zaś jest to wspólnota niejednorodna, nie zawsze zgodna, nie zawsze mówiąca jednym głosem. Odzwierciedleniem pozytywnego oblicza społeczeństwa są konotacje: *jedność, solidarność, zorganizowanie, integracja, więzi, relacje, relacje społeczne, wspólne cele, wspólne interesy, współpraca, wspólnota*. Ponadto społeczeństwo postrzegane jest jako grupa opiekuńcza, szanująca swoich członków. Taki obraz tej wspólnoty utrwalają asocjacje: *rozumienie, pomoc, wsparcie, szacunek*. W społeczeństwie wszyscy powinni być równo traktowani i czuć się bezpiecznie. Wskazują na to następujące konotacje, choć jest to być może wyidealizowany model, nie zaś odzwierciedlenie rzeczywistości: *tolerancja, otwartość, pluralizm, równość*. Drugą, mniej przyjemną stronę, ujawniają takie wypowiedzi, jak: *podzielone na klasy, warstwy społeczne, interesowność, niezgoda, brak dialogu, kłótnie*.

Respondenci z Lublina, w odróżnieniu od ankietowanych z Białegostoku, wyróżnili także aspekt kulturowy społeczeństwa: *ma specyficzną kulturę, wspólny język, wspólne tradycje, patriotyzm*. W świetle tych wypowiedzi społeczeństwo zbliża się do grupy narodowej. Ponadto lubelscy studenci podkreślili, że społeczeństwo *posiada własne prawa i podlega im*, a także *ma określone obowiązki*. Z kolei białostoczanie wskazali kilka konotacji, które nie pojawiły się w wypowiedziach ankietowych z 1990 roku. Można zgrupować je w kilku kategoriach (mieszczą się w nich konotacje zarówno dodatnie, stanowiące większość, jak i ujemne): wartości: *dobro, rozwój*, stany w rzeczywistości politycznej: *wolność, sprawiedliwość, dobro ogółu, demokracja*, dobra moralne: *godność, moralność, odpowiedzialność*, odczucia: *tożsamość* [poczucie tożsamości], *szczęście, nienawiść do obcych, samotność*, relacje: *przyjaźń, komunikacja*.

Zaprezentowane zestawienie pozwala na wyciągnięcie ostrożnego wniosku: mimo pewnych różnic w sposobie profilowania analizowanych nazw „rodzina” i „społeczeństwo” językowe obrazy ich desygnatów, ujawniające się w badaniach ankietowych z 1990 i 2016/2017 roku, pozostają zbliżone. Stabilność potocznej semantyki badanych haseł może oznaczać, że denotowane dobra te mają stałe miejsce w kanonie aksjologicznym Polaków.

Bibliografia

Arystoteles, *Polityka*, Warszawa 1964.

Bartmiński J., *O profilowaniu pojęć*, [w:] tegoż, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin 2012.

Bartmiński J., *Profile a podmiotowa interpretacja świata*, [w:] tegoż, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin 2012.

Bartmiński J., *Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce*, [w:] *Język, wartości, polityka. Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce. Raport z badań empirycznych*, red. J. Bartmiński, Lublin 2006.

Bartmiński J., Tokarski R., *Definicja semantyczna: czego i dla kogo*, [w:] *O definicjach i definiowaniu*, red. J. Bartmiński, R. Tokarski, Lublin 1993.

Bielińska-Gardziel I., *Rodzina*, [w:] *Język, wartości, polityka. Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce. Raport z badań empirycznych*, red. J. Bartmiński, Lublin 2006.

Gorlewska E., *Słownictwo aksjologiczne w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej – wybór i klasyfikacja*, „Białostockie Archiwum Językowe” 2016, nr 16.

Gorlewska E., *Słownictwo aksjologiczne w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Znaczenia tekstowe a konotacje potoczne*, Białystok 2019.

Język, wartości, polityka. Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce. Raport z badań empirycznych, red. J. Bartmiński, Lublin 2006.

Jordanskaja L., Mielczuk I., *Konotacje w semantyce lingwistycznej i leksykografii*, [w:] *Konotacja*, red. J. Bartmiński, Lublin 1988.

Krzyżanowski P., *O rodzajach definicji i definiowaniu w lingwistyce*, [w:] *O definicjach i definiowaniu*, red. J. Bartmiński, R. Tokarski, Lublin 1993.

Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny, red. H. Zgólkowa, t. 28, Warszawa 2000.

Słownik języka polskiego, red. W. Doroszewski, t. 6, Warszawa 1964.

Słownik współczesnego języka polskiego, red. B. Dunaj, t. 2, Warszawa 1999.

Żywicka B., *Społeczeństwo*, [w:] *Język, wartości, polityka. Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce. Raport z badań empirycznych*, red. J. Bartmiński, Lublin 2006.

Źródła internetowe

Wielki słownik języka polskiego, red. P. Żmigrodzki, wsjp.pl [dostęp: 2.09.2022].

Streszczenie

Przedmiotem analizy lingwistycznej są nazwy dwu wartości: „rodzina” i „społeczeństwo”. W artykule zaprezentowano porównanie wyników badań ankietowych, dotyczących potocznej semantyki wybranych nazw wartości, wykonanych w Lublinie w roku 1990 i Białymstoku na przełomie roku 2016 i 2017. Lubelskie badanie empiryczne przeprowadził zespół badawczy pod kierunkiem Jerzego Bartmińskiego (w roku 1990 i 2000), białostockie zaś zostało przygotowane przez autorkę niniejszego opracowania. Celem zestawienia jest sprawdzenie, czy profile znaczeniowe nazw istotnych wartości wspólnotowych: „rodzina” i „społeczeństwo” uległy znaczącym zmianom na przestrzeni niemal trzech dekad dzielących porównywane badania, czy też konotacje tych nazw, mimo transformacji ustrojowej i społecznej, są zbliżone. Materiałem źródłowym są wypowiedzi ankietowe, zgromadzone podczas obu wymienionych badań empirycznych. Uczestnikami badań byli studenci z Lublina i Białegostoku.

Nazwa „rodzina” w 1990 roku konotowała głównie odczucia emocjonalne i relacje społeczne, takie jak na przykład *miłość, zrozumienie, więzi, zaufanie, poczucie bezpieczeństwa czy poświęcenie*. Ważne okazały się również asocjacje wskazujące na podejmowanie wspólnych działań, przykładowo: *spędzanie wspólnego czasu, przebywanie ze sobą, wspólne decydowanie*. Respondenci wskazali również na genealogiczny i biologiczny aspekt nazwy „rodzina”, którego zabrakło w wypowiedziach białostoczan – ujawnił się on między innymi w konotacjach: *rodzice, matka, ojciec, dzieci, dziadkowie, więzy krwi*. Jak wynika z badania przeprowadzonego w 2017 roku, nazwa „rodzina” kojarzy się tamtejszym respondentom podobnie. W ich wypowiedziach również ujawniły się skojarzenia z *miłością, bezpieczeństwem, opieką czy zaufaniem*. Ponadto białostoccy respondenci zwrócili uwagę na aksjologiczny wymiar rodziny, który obrazują przykładowo wypowiedzi: *wartość sama w sobie, najwyższe dobro, piękno*.

Nazwa „społeczeństwo” w świetle wypowiedzi lubelskich studentów oznacza pewną grupę ludzi, mającą poczucie więzi, zorganizowaną według określonych reguł, działającą solidarnie, służącą pomocą członkom wspólnoty. W ankietach z 1990 roku ujawnił się kulturowy profil tej nazwy, który nie uobecnił się w badaniu z roku 2016/2017. W opinii białostockich respondentów nazwa „społeczeństwo” również wiąże się ze *wspólnotowością, jednością, współpracą i solidarnością*. Wypowiedzi studentów wskazują ponadto, że desygnat nazwy jest aksjologicznie nieobojętny, co zostało pominięte w badaniu ankietowym przeprowadzonym w Lublinie. Interesujące wydaje się dychotomiczne pojmowanie społeczeństwa przez uczestników obu badań: nazwa „społeczeństwo” konotuje nie tylko cechy dodatnie, lecz także ujemne, przykładowo: *podziały, nienawiść do obcych, brak dialogu*.

Zaprezentowane zestawienie pozwala na wyciągnięcie ostrożnego wniosku: mimo różnic w sposobie profilowania analizowanych nazw „rodzina” i „społeczeństwo” językowe obrazy ich desygnatów, ujawniające się w badaniach ankietowych z roku 1990 i lat 2016/2017, pozostają zbliżone.

Słowa klucze: rodzina, społeczeństwo, profilowanie pojęć, językowy obraz świata, badania ankietowe.

„Family” and „society” in the 80s and today. Colloquial connotations of the names of selected community values in a comparative approach

Summary

The names of two values are the subject of linguistic analysis: “family” and “society”. The article presents a comparison of the results of surveys, concerning the colloquial semantics of selected value names, conducted in Lublin in 1990 and Białystok in 2017. The Lublin empirical survey was conducted by a research team under the direction of Jerzy Bartmiński (in 1990 and 2000), while the Białystok survey was prepared by the author of this paper. The purpose of the compilation is to check whether the meaning profiles of the names of important community values: “family” and “society” have undergone significant changes over the almost three decades separating the compared studies, or whether the connotations of these names, despite the political and social transformation, are similar. The source material is survey statements collected during the two empirical studies mentioned above. The survey participants were students from Lublin and Białystok.

The name “family” in 1990 mainly connoted emotional feelings and social relations, such as, for example, love, understanding, bonds, trust, a sense of security or devotion. Also important were associations indicating joint activities, for example, spending time together, staying together, making decisions together. Respondents also pointed to the genealogical and biological aspect of the name “family,” which was missing from the statements of Białystok residents – it was revealed in the connotations: parents, mother, father, children, grandparents, blood ties, among others. According to a 2017 survey conducted in Białystok, the name “family” is similarly associated with Białystok residents. Their statements also revealed associations with love, security, care or trust. In addition, Białystok respondents drew attention to the axiological dimension of the family, which is illustrated, for example, by the statements: intrinsic value, the highest good, beauty.

The name “society”, in the light of the statements of the Lublin students, means a certain group of people, having a sense of ties, organized according to certain rules, acting in solidarity, serving members of the community. The 1990 surveys revealed the cultural profile of this name, which did not make itself present in the 2017 survey. According to the Białystok respondents, the name “society” is also associated with togetherness, unity, cooperation and solidarity. The students’ statements further indicate that a certain valuation is associated with the designator of the name, which was omitted from the survey conducted in Lublin. The dichotomous understanding of society by the participants of both surveys seems interesting: the name “society” connotes not only positive characteristics, but also negative ones, for example: divisions, hatred of strangers, lack of dialogue.

The presented comparison allows us to draw a cautious conclusion: despite the differences in the way the analyzed names “family” and “society” are profiled, the images of their designators, revealed in the 1990 and 2017 surveys, remain similar.

Keywords: family, society, concept profiling, linguistic image of the world, survey research.

Biogram

Dr Ewa Gorlewska – językoznawczyni, pracownik Wydziału Filologicznego UwB, redaktor językowy w Wydawnictwie Uniwersytetu w Białymstoku. Jej zainteresowania badawcze koncentrują się wokół wartości i wartościowania w języku i tekście, internetowych wzorców komunikacyjnych oraz dyskursu kryminologicznego. Prowadzi działalność popularyzatorską, głównie wśród młodzieży licealnej i studentów, w postaci prelekcji oraz warsztatów korekty i redakcji tekstu.